

Babcie i dziadkowie coraz częściej mogą odetchnąć w kwestii finansów. Z danych Krajowego Rejestru Długów wynika, że ich zadłużenie spadło o 1,4 mld zł w ciągu ostatnich pięciu lat. Dług osób w wieku emerytalnym sięga 5 mld zł, podczas gdy jeszcze w 2021 roku wynosił 6,4 mld zł. Znacznie zmniejszyła się również liczba dłużników wśród emerytów. Seniorzy dłużej pozostają aktywni zawodowo, a wiele firm chętnie ich zatrudnia. Z danych resortu pracy wynika, że wśród osób aktywnych na rynku pracy mężczyźni pracują średnio do 69. roku życia, a kobiety do 66.

Emeryci stanowią już jedną piątą wszystkich mieszkańców Polski. Jest ich 7,39 mln, wynika z najnowszych danych GUS. Jedynie niecałe 4 proc. z nich ma długi, wskazują statystyki KRD. Nieuregulowane zobowiązania dotyczą 271,5 tys. osób i wynoszą nieco ponad 5 mld zł. Do spłaty każdy ma przeciętnie 18,7 tys. zł. Choć to wciąż znaczące liczby, to ich spadek zaobserwowany w ostatnich latach jest imponujący.

– Nasze społeczeństwo jest coraz starsze, rośnie liczba osób na emeryturze. Mogłoby się wydawać, że wraz z tym trendem zwiększać się będzie dług seniorów. Tymczasem jest odwrotnie. Już od dłuższego czasu obserwujemy sukcesywnie spadające zadłużenie osób, które są na emeryturze. W ciągu ostatnich pięciu lat znacznie zmniejszyli oni swoje zaległe zobowiązania. Jeszcze w styczniu 2021 roku sięgały one 6,4 mld zł, a obecnie są o ponad 1 mld zł niższe. Podobnie wygląda sytuacja z liczbą dłużników – dziś jest ich o 63,5 tys. mniej i stanowią 14 proc. wszystkich zadłużonych osób w Polsce. Choć z pewnością przyczynia się do tego znaczna aktywność zawodowa, to nie bez znaczenia jest także umiejętność zarządzania budżetem domowym przez starsze pokolenia, które nierzadko wspierają jeszcze finansowo swoje dzieci i wnuki – komentuje Adam Łacki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

Żyjemy i pracujemy dłużej

Dane resortu pracy wskazują, że w ciągu ostatnich dziewięciu lat liczba emerytów aktywnych zawodowo wzrosła o ponad połowę. Seniorzy są mile widziani na rynku pracy. Ze statystyk Grupy Progres wynika, że 23 proc. firm planuje w najbliższym czasie przyjąć do zespołu pracownika na emeryturze, a 6 proc. wprost zachęca ich do aplikowania. Jak wskazuje GUS, wśród osób w wieku 60-69 lat pracuje 1,2 mln, a wśród starszych niż 70 lat – 197,6 tys. Spłacaniu swoich zobowiązań w pewnym stopniu sprzyjają również wyższe emerytury. Średnia taka wypłata w 2024 r. wyniosła 3862,61 zł, co oznacza wzrost o 14 proc. w ujęciu rocznym. To jednak wciąż tylko połowa przeciętnego wynagrodzenia za pracę.

Dłuższej aktywności zawodowej sprzyja również lepsze zdrowie. Po pandemicznym spadku przeciętnej długości życia w Polsce, wskaźnik znów zaczął rosnąć. Wydłuża się również prognozowany wiek życia w zdrowiu. Według GUS-u w 2024 r. wyniósł on blisko 61,62 roku dla mężczyzn i 65,32 roku dla kobiet, czyli o odpowiednio 0,3 roku i o 0,7 roku więcej w ujęciu rocznym.

– Kobiety żyją dłużej, a ich emerytury często są niższe niż mężczyzn, dlatego szczególnie ważne jest, by z wyprzedzeniem zadbały o swoją przyszłość finansową. Z danych KRD wynika, że przynajmniej w przypadku zadłużenia sytuacja pań jest nieco lepsza niż panów. Dług kobiet w wieku emerytalnym sięga 2,3 mld zł, podczas gdy dług mężczyzn wynosi 2,8 mld zł. Natomiast samych dłużniczek jest już więcej. Zobowiązania ma 138,8 tys. kobiet wobec 132,7 tys. mężczyzn – dodaje Adam Łacki.

Z perspektywy odzyskiwania należności widać, że seniorzy znacznie częściej niż młode osoby reagują na pierwszy kontakt i wybierają ugodę, zamiast przeciągać sprawę.

– Gdy dług powstanie, rzadko wynika z nadmiernej konsumpcji, a częściej z jakiegoś zdarzenia: śmierci partnera, poręczenia zakupów ratalnych dla członków rodziny czy wysokich kosztów leczenia. Kiedy negocjatorzy kontaktują się z seniorami, ich działania opierają się na transparentności, tak aby zrozumiale przedstawić podstawę długu i zaproponować możliwość spłaty w ratach, które będą adekwatne do możliwości finansowych dłużnika. Seniorzy są dość przewidywalni płatniczo, ale wrażliwi na niejasne zapisy i odczuwają wówczas stres. Cierpliwe wyjaśnianie jest szczególnie ważne, bo ta grupa spłaca, gdy rozumie „za co” i „ile dokładnie” powinna zwrócić pieniędzy. Dla wielu emerytów dług stanowi powód do głębokiego wstydu, a możliwość jego uregulowania przyjmują z ulgą – wyjaśnia Jakub Kostecki, prezes Zarządu firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso.

Najwięcej emerytów na Mazowszu

Dane KRD wskazują, że najwyższe długi mają seniorzy mieszkający na Mazowszu. Sięgają one 778,2 mln zł, a liczba dłużników wynosi 34,1 tys. Warto jednak zauważyć, że to w tym województwie mieszka najwięcej emerytów w Polsce, czyli 1,2 mln. Drugim, zarówno pod względem zadłużenia jak i liczebności przedstawicieli starszego pokolenia, jest Śląsk. Osoby na emeryturze do spłaty mają tam prawie 721 mln zł, a zadłużonych jest 37,8 tys. Na trzecim miejscu znajduje się Dolny Śląsk, gdzie niespłacone zobowiązania ma 25,6 tys. seniorów, a ich łączny dług wynosi blisko 470 mln zł.

Najniższym zadłużeniem wyróżnia się województwo podlaskie – sięga ono tam 89,5 mln zł. Dłużników jest 4,6 tys. To region, w którym również liczba emerytów jest niska w porównaniu do reszty kraju i wynosi 267,2 tys. osób. Relatywnie nieduże problemy finansowe mają również starsi mieszkańcy Świętokrzyskiego – dług sięga tam 106,4 mln zł, które do spłaty ma niemal 5,7 tys. seniorów. Z kolei na Podkarpaciu zobowiązania wynoszą 113,2 mln zł, a liczba dłużników – 6,2 tys.

Komu zalegają

Emeryci największą kwotę – 3 mld zł, są winni funduszom sekurytyzacyjnym. Znaczną część zadłużenia stanowią zobowiązania alimentacyjne, które wynoszą 904,4 mln zł. Na zwrot czekają również instytucje finansowe, takie jak banki, SKOK-i, czy firmy pożyczkowe – to 333,3 mln zł. Seniorzy mają też długi mieszkaniowe (67,8 mln zł) oraz telekomunikacyjne (66,5 mln zł).

Zadłużenie seniorów spada. Tylko w ciągu ostatniego roku zdołali spłacić sporą część długu swoim największym wierzycielom. Fundusze sekurytyzacyjne odzyskały 674,5 mln zł, o ponad 192 mln zł zmniejszyło się ich zadłużenie wobec instytucji finansowych, a 160 mln zł zwrócili podmiotom państwowym i samorządowym. Długi mieszkaniowe spadły o prawie 16 mln zł, natomiast telekomunikacyjne pozostały prawie bez zmian.

Źródło: IP